

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 r.

sprawy **Z. L.** oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gostyniu

z dnia 25 czerwca 2015 roku, sygn. akt. II K 233/15

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Tomasza Słabego kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza mu opłaty za drugą instancję.

Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy w Gostyniu w sprawie o sygn. akt II K 233/15 uznał oskarżonego Z. L. za winnego występku z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za co wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (k. 126 akt).

Apelacje od powyższego wyroku wniósł oskarżony (k. 140 akt). obrońca ustanowiony w postępowaniu odwoławczym, popierając złożoną apelację, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania. Z daleko idącej ostrożności procesowej obrońca złożył wniosek o zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja oskarżonego okazała się niezasadna – Sąd nie podzielił żadnego z zarzutów podniesionych ani w analizowanym środku zaskarżenia ani w wystąpieniu obrońcy oskarżonego na rozprawie odwoławczej.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należyście wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana

została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonywujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Stanowisko skarżącego w niniejszej sprawie sprowadza się de facto do zarzutu niewłaściwej oceny dowodów przez Sąd Rejonowy, przejawiającej się w uznaniu za niewiarygodne jego wyjaśnień, w których przedstawiał odmienną od ustalonej na podstawie zeznań świadków wersję zdarzenia. Sąd orzekający, dokonując analizy materiału dowodowego słusznie, w ocenie Sądu odwoławczego, odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, a swoje stanowisko w tym względzie należycie i logicznie uzasadnił. Sąd odwoławczy w całości podziela ocenę tych wyjaśnień, uznając powielanie jej w tym miejscu za zbędne. Z naciskiem wskazać trzeba, że oskarżony, odwołując się w zasadzie wyłącznie do swoich twierdzeń, zdaje się nie zauważać pozostałych dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest obowiązkiem nie tylko sądu orzekającego, ale dotyczy również wyciągania wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś w sposób uznany dla siebie za korzystny, wybiórczy, formułuje zarzuty apelacyjne i je uzasadnia, przedstawia własny pogląd co do sposobu oceny dowodów, nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego.

Z. L. całkowicie neguje swój alkoholizm i wynikające z niego zachowania agresywne. Okoliczności te potwierdzają natomiast jego żona, syn, kurator społeczny, a także pracownicy socjalni – J. S. i E. Z.. Tak jak wiarygodność zeznań pokrzywdzonej i K. L. możnaby jeszcze analizować w kontekście ewentualnych profitów, jakie mieliby uzyskać na skutek pozbawienia oskarżonego wolności (jak twierdzi Z. L. żona chce „przechwycić jego emeryturę”), tak w przypadku kuratora społecznego i pracowników socjalnych nie sposób uznać, by osoby te miały jakikolwiek interes w złożeniu nieprawdziwych zeznań. Sąd one całkowicie obce dla oskarżonego, niezwiązane emocjonalnie z żadną ze stron niniejszego postępowania, znalazły się w niniejszej sprawie z racji wykonywania swoich obowiązków zawodowych i ich zeznania mają właśnie taki profesjonalny, wyważony, pozbawiony emocji wymiar. Słusznie uznał Sąd Rejonowy, że zeznania wskazanych świadków współgrają ze sobą, a nadto znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach pokrzywdzonej i K. L., pozwalając ustalić wersję zdarzeń, w której zachowanie oskarżonego jawi się jako wypełniające znamiona przestępstwa znęcania nad żoną. Twierdzenia Z. L. pozostają natomiast gołosłowne i odosobnione, w związku z czym forsowana przez niego wersja swoistej zмовы rodziny zawiązanej w celu odebrania mu majątku i osadzenia w zakładzie karnym nie może się ostać.

Przechodząc do analizy tej części zaskarżonego wyroku, która zawiera orzeczenie o karze wymierzonej oskarżonemu w kontekście jej rażącej surowości Sąd Odwoławczy pragnie przypomnieć, że dyrektywy wymiaru kary zostały sformułowane w art. 53 k.k., zgodnie z którymi sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza starania o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze

celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139).

Rażąca niewspółmierność kary może zajść tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną w I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. i art. 54 k.k.

Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie całokształtu ustaleń Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się okoliczności, które uzasadniałyby przychylenie się do wniosku obrońcy oskarżonego Z. L. i złagodzenie kary wymierzonej oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem, poprzez zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania. Kary wymierzonej oskarżonemu z pewnością nie można uznać za rażąco niesprawiedliwie surową, bowiem wymierzona ona została w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który wykazywał, że zachodzące po stronie oskarżonego okoliczności obciążające, w tym działanie w warunkach recydywy, nie pozwalają na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

W tym miejscu, niejako na marginesie wskazać trzeba, że w związku z nowelizacją Kodeksu karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015r., w sprawach takich jak analizowana, Sąd, na podstawie art. 4 § 1 k.k. winien rozważyć, które przepisy, czy aktualnie obowiązujące, czy też obowiązujące uprzednio, są korzystniejsze dla sprawcy przestępstwa. W niniejszej sprawie należało przyjąć, iż przepisy obowiązujące w czasie popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa nie były dla niego korzystniejsze, w związku z czym podkreślić należy, że przywołane w rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego przepisy prawne to te, w brzmieniu aktualnym.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie § 2 ust. 1, 2 i 3 oraz § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzając na rzecz adwokata Tomasza Słabego kwotę 516,60 zł brutto.

W pkt 3 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze. U podstaw takiej decyzji legło przekonanie, iż dochody uzyskiwane przez oskarżonego nie umożliwiłyby mu pokrycia wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w niniejszym postępowaniu bez uszczerbku w koniecznym utrzymaniu.

SSO Agata Adamczewska